

Katarzyna Brataniec

NARODY I ICH STEREOTYPY A WIZERUNEK UKRAIŃCÓW W ŚWIADOMOŚCI ZBIOROWEJ POLAKÓW

Nations and their stereotypes and the Ukrainians' image in the collective consciousness of the Polish people

Many Polish people perceive differences between the cultures and societies of the Western and Eastern Europe. For years Ukrainians were described in entirely pejorative terms, because of difficult relationships between Poland and Ukrainian Insurgent Army during the Second World War. The purpose of this article is to describe the basic terms of sociology such as nation, collective consciousness, national stereotypes, national identity, and the role and influence of the negative stereotypes on the image of Ukrainians in Polish society. Polish people believe that their social values are in sharp contrast to the Ukrainians ones, but this negative perspective was abandoned after Orange revolution and revolution in 2014. The reports and analysis of the attitudes of public opinion emphasize that the Polish public have changed their opinion towards Ukrainians.

Key words: image, nation, collective consciousness, national stereotypes, national identity, culture identity, culture, social distance

Wprowadzenie. Pojęcia narodu i stereotypu

Pojęcia narodu i stereotypu są wciąż żywe we współczesnej socjologii. Stanowią punkt odniesienia dla przedstawienia stosunków między dwoma odmiennymi

zbiorowościami, obcymi grupami. Wciąż porządkują wzajemne postrzeganie. Stereotypy:

to konstrukty zbiorowe powstające w wyniku skumulowanych doświadczeń grupowych, które kosztują i konstruują przestrzeń społeczną, są częścią wiedzy na temat otaczającego świata i niezależnie od tego, czy są prawdziwe, za takie są uważane¹.

Aby określone przekonanie uznane zostało za stereotyp musi być mocno ugruntowane w świadomości danej zbiorowości jako swoisty powszechnik kulturowy podzielany przez większość społeczeństwa lub grupy. Walter Lippmann, twórca pojęcia stereotypu, zauważył, że jest on produktem istnienia pewnego typu społeczeństwa, niezwykle złożonego i chaotycznego, w którym jednostronne, schematyczne i cząstkowe wyobrażenia na temat rzeczywistości umożliwiają sprawne w niej funkcjonowanie². Jako wynik doświadczeń narodu pojęcie stereotypu, ma zawsze charakter społeczny, odsyła do wzoru kultury, tradycji, ukształtowanego w ciągu dziejów i kontaktów między „innymi etnicznymi” obrazu grupy obcej. Stereotypy narodowe, stereotypowe wyobrażenia o innych narodach są częścią tradycji i kultury narodowej, wpajanej jednostce od momentu socjalizacji pierwotnej. Ich znajomość jest niejako warunkiem przynależności do własnej grupy narodowej i dowodem na zintegrowanie z nią jednostki. Obok systemu aksjonormatywnego, właściwego danemu narodowi uniwersum symbolicznego, stereotypy grup obcych stanowią „kulturowe wyposażenie” jednostki³. Z jednej strony są mocno ugruntowane w kulturze danego narodu, funkcjonują jako wzory kultury przydatne do oceny grup obcych, nazywane wówczas heterostereotypami, z drugiej tworzą podstawę do oceny własnej zbiorowości narodowej wobec innych jako autostereotypy.

Do funkcji stereotypu, obok wspomnianych już porządkowania obrazu świata społecznego, tworzenia i konserwowania pozytywnego wizerunku własnej osoby i grupy własnej należą, zdaniem Małgorzaty Budyty-Budzyńskiej, tworzenie i umacnianie tożsamości narodowej, racjonalizacja uprzedzeń i usprawiedliwianie dyskryminacji oraz określanie warunków równowagi społecznej⁴. Tworzenie pozytywnego wizerunku własnej grupy zwykle odbywa się poprzez wskazywanie negatywnych cech grupy obcej, stygmatyzowanie negatywne, deprecjonowanie członków obcej grupy narodowej. Jest to funkcja obronna stereotypu. Z kolei, przytaczanie ujemnych cech i atrybutów grupy nie lubianej usprawiedliwia uprzedzenia (negatywne nastawienie i postawy) i złe traktowanie jej członków, czyli dyskryminację. Jest to funkcja wyjaśniająca. Funkcję tę spełnia

¹ M. Budyta-Budzyńska, *Socjologia narodu i konfliktów etnicznych*, Warszawa 2010, s. 113.

² Z. Gostkowski, *Teoria stereotypu i poglądy na opinię publiczną Waltera Lippmanna*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 1959, nr 5, s. 49, za: Z. Bokszański, *Stereotypy a kultura*, Wrocław 1997, s. 12.

³ M. Budyta-Budzyńska, *op. cit.*, s. 115.

⁴ *Ibidem*, s. 124–125.

szczególnie stereotyp etniczny. Stereotyp etniczny rozumiany jest jako specyficzny typ postawy, składającej się ze składnika afektywnego-uczuciowego, poznawczego i behawioralnego (dyspozycji do działania). Komponent poznawczy stereotypu nazywany bywa też obrazem etnicznym grupy. Poszczególne obrazy towarzyszy zwykle pewien rodzaj emocji⁵. Natomiast określanie warunków równowagi społecznej dotyczy reguł „dyskretnego wykluczenia, akceptacji i tolerancji”⁶. W przypadku naruszenia równowagi społecznej dochodzi do zmiany cech stereotypowych przypisywanych grupie obcej. Cechy te przestają występować, prowadzą do dysonansu poznawczego, ponieważ przeczą utrwalonemu stereotypowi, dlatego może dojść na tym tle do konfliktu społecznego.

Pojęcie narodu odwołuje się do charakteru narodowego, kultury narodowej, ojczyzny. Wśród wielu koncepcji teoretycznych dotyczących powstania narodu i jego definicji dla krajów Europy Środkowej szczególną wartość eksplanacyjną ma teoria narodu, traktowanego jako zjawisko nowoczesne. W myśl tej koncepcji naród powiązany jest z nowoczesnością. Jest nośnikiem modernizacji, ponieważ stwarza społeczeństwo nowoczesne, równe wobec prawa i wolne od podziałów stanowych, społeczeństwo złączone jedną kulturą. Zwolennikiem tego instrumentalistycznego podejścia był Ernest Gellner, który twierdził, że naród jest konstruktem ideologicznym stworzonym przez nacjonalizm⁷. Nacjonalizm, jako jedność narodu, państwa i kultury, stworzył warunki do zaistnienia narodu, jako zbiorowości opartej na homogenicznej, przenikającej całą populację jednolitej i jasno określonej kulturze, przekazywanej członkom wspólnoty dzięki systemowi oświaty⁸.

Wspomnieć należy, że naród, jako taki, nie był przedmiotem zainteresowania socjologii zachodniej, skoncentrowanej głównie na społeczeństwie, państwie i ludziach. Na Zachodzie interpretowano naród, jako *demos* – wspólnotę obywatelską, zamieszkującą to samo terytorium i dzielącą te same obowiązki polityczne i prawa. Powstała dobrowolnie, w wyniku decyzji członków wspólnoty niezależnie od ich pochodzenia, języka i kultury. Członkiem narodu i obywatelem było się zatem z urodzenia i faktu zamieszkiwania konkretnego kraju oraz w wyniku świadomej decyzji jednostki. W Europie Środkowej i Wschodniej przeciwnie – podstawą dla formowania się narodu nie były podzielane przez obywateli prawa, ale wspólnota języka i kultury, u podstaw której leżało pochodzenie i prawo krwi, czyli *ethnos*. Wiąż narodowa w tej koncepcji powstała na fundamencie pokrewieństwa i niejako niezależnie od woli jednostki, która się w danym

⁵ J. Nawrocki, *Polskie obrazy obcych – parapoznawcze komponenty stereotypów Araba, Chińczyka, Murzyna i Żyda*, [w:] *Swoi i obcy*, red. E. Nowicka, t. 1, Warszawa 1990, s. 112.

⁶ A. Giza-Poleszczuk, J. Poleszczuk, *Cyganie i Polacy w Mławie – konflikt etniczny czy społeczny?*, [w:] *Trudne sąsiedztwa. Z socjologii konfliktów narodowościowych*, red. A. Jasińska-Kania, Warszawa 2001.

⁷ *Encyklopedia socjologii*, Warszawa 1998, hasło: *naród*, s. 290.

⁸ E. Gellner, *Narody i nacjonalizm*, Warszawa 1991, s. 71.

narodzie urodziła. Przynależność narodowa jest zatem przypisana i obiektywna⁹. Takie rozumienie narodu bliskie jest teorii narodu kulturowego. Naród kulturowy podobny jest do narodu etnicznego ponieważ zakłada wspólnotę kultury i tradycji, jednakże nie podkreśla konieczności istnienia wspólnego pochodzenia¹⁰. Florian Znaniecki wyróżnił spośród innych dwa typy społeczeństw we współczesnym świecie: społeczeństwa o kulturze narodowej i społeczeństwa polityczne. Pierwsze posiada kulturę narodową oraz niezależną organizację chroniącą trwanie i rozwój tej kultury. Ten typ społeczeństwa utożsamiany jest z narodem. Natomiast drugi typ – społeczeństwo polityczne, utożsamiane z państwem, ma przede wszystkim wspólny system prawny i niezależny rząd sprawujący władzę nad ludnością zamieszkującą określone terytorium¹¹. Podobnie Urs Altermatt stwierdził, że w europejskiej historii ostatnich dwustu lat funkcjonują dwa podstawowe modele narodów: narody kulturowe i narody państwowe. Wychodzące od etnicznego pojęcia narodu „jako ludu początkowo pozbawionego własnego państwa oraz wiążące naród z państwem, w którym pojęcie narodu kształtowało się w już istniejącym państwie¹².

We współczesnej socjologii przyjmuje się, że:

naród to dynamiczna wspólnota ponadstanowa, ponadwarstwowa i ponadklasowa o charakterze historycznym, wyposażona w cechy (warunki) obiektywne (np. terytorium, państwo, język) i przymioty subiektywne wyrażające się w świadomości przynależności do wspólnoty, przy czym znaczenie czynnika świadomościowego w czasach współczesnych rośnie¹³.

Innymi słowy naród to dynamiczna wspólnota charakteryzująca się następującymi właściwościami: posiada nazwę przyjętą przez członków wspólnoty, własne państwo lub wolę polityczną do założenia własnego państwa, język zwany językiem ojczystym, terytorium zwane ojczyzną, przekonanie o wspólnym pochodzeniu, własną historię, odrębną kulturę, z którą znaczna część zbiorowości się identyfikuje, poczucie silnej więzi emocjonalnej, poczucie odrębności wobec innych wspólnot oraz przeświadczenie o własnej wartości¹⁴. Podkreślenie historycznego aspektu powstania narodu wskazuje na proces dziejowy, który uwarunkował ich powstanie oraz na zmienność narodów w czasie. Owa zmienność odsyła nas do pojęcia charakteru narodowego, którego komponenty tworzone były w toku dziejów narodu oraz do jednostkowego pojmowania narodu czyli świadomości narodowej. Świadomość narodowa to w istocie indywidualne

⁹ M. Budyta-Budzyńska, *op. cit.*, s. 45.

¹⁰ Rozróżnienie na naród kulturowy, czyli *Kulturnation* i naród państwowy – *Staatnation* wprowadził w 1908 roku Friedrich Meinecke.

¹¹ F. Znaniecki, *Współczesne narody*, Warszawa 1990, s. 40–41.

¹² U. Altermatt, *Sarajewo przestrzega. Etnonacjonalizm w Europie*, Kraków 1998, s. 35–37.

¹³ *Encyklopedia socjologii...*, *op. cit.*, s. 288.

¹⁴ M. Budyta-Budzyńska, *op. cit.*, s. 31.

poczucie więzi z własnym narodem i jego kulturą, znajomość języka i symboli narodowych, a także wyrażanie przywiązania do tych korelatów narodu. Świadomość ta posiadała różne natężenie w czasie i zależała od przynależności klasowej jednostki.

Naród a kultura i ojczyzna

Każdy naród jest najpełniej wyrażony przez kulturę narodową, integrującą wspólnotę i będącą jednym z ważniejszych elementów powstania narodu. Kultura narodowa stanowi odbicie doświadczeń narodu w trakcie jego trwania. Składa się z obyczajów, symboli, skojarzeń, systemu wartości właściwych dla narodu. Jednocześnie, jak podkreśla Joanna Kurczewska, składniki kultury narodowej, takie jak flagi, godła, hymny stanowią symboliczną reprezentację państwa oraz wyznaczają granice symbolicznej więzi obywatela z państwem. Kultura narodowa łączy i spaja wspólnotę narodową i jednostki z państwem¹⁵. Dlatego też kultura narodowa, zwłaszcza w kontaktach międzypaństwowych, prezentuje dorobek kulturowy narodu jako dobro wspólne, nie przypisane określonej klasie, czy też grupie narodowej. Jako taka, kultura narodowa buduje polityczne i cywilizacyjne znaczenie danego narodu w stosunkach międzynarodowych. Na przykład nowe państwo ukraińskie prezentuje elementy kultury ludowej i kultury wysokiej, jako równie ważne elementy dziedzictwa narodowego¹⁶. Państwa postkomunistyczne zaczęły śmiało odwoływać się do bogactwa swoich kultur narodowych prezentując tradycje regionalne, etniczne, klasowe, elementy kultur niskich i wysokich. Postępująca pluralizacja kultury narodowej włączyła do kanonu narodowych wartości dotąd marginalizowane tradycje. W Polsce od pewnego czasu socjologdy wieszczą koniec romantycznej tradycji narodowej, jako istotnego komponentu kultury narodowej. Wartości martyrologiczno-majestatyczne, patriotyczne posłannictwo sztuki, szczególnie poezji i dramatu, katolicyzm, jako główna wartość narodowa mają ustępować kulturom mniejszości, rozumianym nie tylko etnicznie, ale przede wszystkim regionalnie, statusowo, czy ideowo. Zatem różnorodność kulturowa, odmienność panujących wzorców i wartości kulturowych, rozpad kanonu kulturowego, przekazywanego z pokolenia na pokolenie odpowiada zróżnicowaniu samego społeczeństwa¹⁷.

Innym rodzajem autoidentyfikacji narodowej jest pojęcie ojczyzny, jako własnego terytorium zamieszkanego przez dany naród, z którym ów naród połączony jest więzią emocjonalną. Ojczyzna to nie pojęcie geograficzne, lecz: „ko-

¹⁵ J. Kurczewska, *Kultura narodowa i polityka w okresie wielkich przemian. Kilka uwag o Europie Środkowej i Wschodniej*, [w:] *Imponderabilia wielkiej zmiany. Mentalność, wartości i więzi społeczne czasów transformacji*, red. P. Sztompka, Warszawa 1999, s. 318.

¹⁶ *Ibidem*, s. 319.

¹⁷ A. Kojder, *Kultura i polityka: nie kończące się znaki zapytania*, [w:] *Imponderabilia wielkiej zmiany...*, op. cit.

relat pewnych postaw psychicznych, wchodzących w skład kulturowego dziedzictwa grupy społecznej”¹⁸. Ojczyzna to kategoria związana z pewną postawą psychiczną, charakteryzująca się przywiązaniem do ziemi rodzinnej i zarazem powinnością moralną. Zdaniem Stanisława Ossowskiego, ojczyzna ideologiczna odnosi się do całego terytorium narodowego, wobec którego żyjemy mocne przekonanie o przynależności i uczestnictwie we wspólnocie, która to terytorium zamieszkuje. Ojczyzna ideologiczna istnieje w rzeczywistości subiektywnej grup narodowych, dominującym typem więzi społecznej w tym przypadku jest więź ideologiczna, nabyta w toku edukacji. Z kolei pojęcie ojczyzny prywatnej odwołuje się do indywidualnego przywiązania do ziemi, na której się wzrastało, wpływa z osobistych doświadczeń jednostki. Stąd stosunek do ojczyzny prywatnej ma charakter więzi nawykowej.

Naród jako tożsamość zbiorowa

Podobnie jak inne klasyczne pojęcia socjologiczne – naród i stereotyp podlegają zmianom znaczeniowym wynikającym z powstania społeczeństwa nowoczesnego. Pojęcie tożsamości zbiorowej pojawiło się w momencie zastąpienia jaźni jednostkowej, podmiotu indywidualnego, pojęciem tożsamości jednostkowej. Zygmunt Bauman napisał, że gdy kruszy się wspólnota – jednostka zaczyna pytać kim jest i jakie zajmuje miejsce w zbiorowości, ponieważ miejsce to nie jest już wyznaczone przez wspólnotę. Staje się zadaniem dla jednostki. W przypadku zbiorowości narodowych, postępująca złożoność struktur społecznych i tempo zmian społecznych przyczyniły się do osłabienia i rozmycia kategorii charakteru narodowego i autostereotypu¹⁹, traktowanych dotąd jako całości stałe i niezmiennicze. Tożsamość narodowa, zdaniem Antoniny Kłoskowskiej, oznacza refleksyjny stosunek narodu do samego siebie: zbiorową samowiedzę, samookreślenie, tworzenie obrazu własnego i co najważniejsze wewnętrzną treść tej samowiedzy narodowej. Tożsamość narodowa nie jest konstruowana z zewnątrz²⁰.

Tożsamość zbiorowa wyrasta z przekonania o płynności, zmienności rzeczywistości społecznej, odsyła do dynamiki współczesnych zjawisk społecznych, szczególnie przemian politycznych w Europie Środkowej. Położenie akcentu na konstruowanie, tworzenie tożsamości narodowej równocześnie pozwala na uwzględnienie zmieniających się stereotypów narodowych, które zawierają także komponent indywidualnych obserwacji i doświadczeń jednostki. Odpowiednikiem narodu, tożsamości zbiorowej, byłby zatem stereotyp – wizerunek bądź obraz jako całość „zawierająca obok tradycyjnego stereotypu” tak-

¹⁸ S. Ossowski, *Analiza socjologiczna pojęcia ojczyzny*, [w:] *O ojczyźnie i narodzie*, Warszawa 1984, s. 18.

¹⁹ Z. Bokszański, *Tożsamości zbiorowe*, Warszawa 2005, s. 50.

²⁰ A. Kłoskowska, *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa 1996, s. 99.

że elementy refleksji jednostkowej²¹. Wizerunek – obraz jest rozumiany przez Tadeusza Szarotę, jako pojęcie szersze niż stereotyp, jako uogólniająca ocena na temat określonej grupy narodowej. Dla zrozumienia wzajemnych stereotypów narodowych funkcjonujących wśród Polaków i Ukraińców przydatne jest także rozróżnienie na stereotyp kulturowy i stereotyp społeczny. Wśród Polaków niewątpliwie przeważa stereotyp społeczny Ukraińców, „wyspekulowany, bardziej uogólniony, ubogi w szczegóły kulturowe, silniej eksponuje czynniki psychologiczne, polityczne i uprzedzenia etniczne wynikające z doświadczeń historycznych narodu”²².

Stereotypy narodowe w badaniach

Celem badania stereotypów narodowych jest znalezienie odpowiedzi na pytanie jak poszczególne narody się postrzegają i oceniają. Stereotypy narodowe bada się za pomocą pomiaru dystansu społecznego. Pojęcie dystansu społecznego, zaproponowane przez Roberta E. Parka oznacza brak zgody na nawiązywanie określonych kontaktów z przedstawicielami różnych grup społecznych. Park wyróżnił kilka stopni dystansu do obcych zbiorowości: od najmniejszego dystansu, cechującego się bliskimi kontaktami i sympatią, przez dystans średni, charakteryzujący się obojętnością, po duży dystans wyrażający w istocie odmowę wszelkiego kontaktu, wynikającą z silnej antypatii. Za pomocą określenia stopnia dystansu społecznego można badać różne obiekty społeczne. Nastawienie wobec nich porządkuje się na skali rozciągającej się od sympatii, obojętności, wrogości i potępienia²³. Badana osoba wskazuje swoje miejsce na skali dystansu i swoją gotowość do nawiązania kontaktu, tym samym określa nastawienie do grupy obcej. Za pomocą skali uzyskujemy jednocześnie opis zbiorowości badanej i jej sposób odnoszenia się do ludzi reprezentujących odmienne grupy społeczne. W efekcie dostajemy obraz stopnia trwałości i zakorzenienia w danej zbiorowości określonego stereotypu obcych.

Skale do badania dystansu społecznego jako pierwszy skonstruował Emory Bogardus. Badał on zgodę na nawiązywanie różnego rodzaju więzi z przedstawicielami odmiennych grup etnicznych i rasowych. Szczególnie interesowała go możliwość nawiązania więzi: małżeńskiej, przyjacielskiej, sąsiedzkiej, pracowniczo-zawodowej, obywatelskiej i turystycznej. Na końcu skali znajdowała się negacja, czyli zdecydowana odmowa nawiązania jakiegokolwiek więzi, wy-

²¹ T. Szarota, *Polak w karykaturze niemieckiej (1914–1944). Przyczynek do badań stereotypów narodowych*, [w:] *Wokół stereotypów Polaków i Niemców*, red. W. Wrzesiński, Wrocław 1991, s. 9; cyt. za Z. Boksański, *Tożsamości...*, op. cit., s. 57.

²² B. Linette, *Etnologiczne aspekty badań nad stereotypem Niemca*, [w:] *Wokół stereotypów Polaków i Niemców...*, op. cit., s. 80.

²³ E.S. Bogardus, *Measuring social distance*, „Journal of Applied Sociology” 1925, No. 9, s. 299–308.

stępująca ze skłonnością do usunięcia obcych z własnego kraju²⁴. Respondent w tego typu badaniu nigdy nie był pytany wprost o nastawienie do danej grupy czy sympatię bądź antypatię do obcych. Badana osoba miała wybrać rodzaj kontaktu społecznego, na który zgodziłaby się w stosunku do typowego reprezentanta poszczególnych narodowości:

1. Do bliskiego pokrewieństwa przez małżeństwo,
2. Do mojego klubu jako bliskiego przyjaciela,
3. Na moją ulicę jako sąsiada,
4. Do pracy w moim zawodzie,
5. Jako obywatela mojego kraju,
6. Tylko jako turystę w moim kraju,
7. Usunąłbym z mojego kraju²⁵.

Zmodyfikowaną skalę Bogardusa zastosowano w badaniach dystansu społecznego Polaków wobec innych narodów i ras w dwu odstępach czasowych – w 1988 i 1998 roku. Badanie to przeprowadzone było przez OBOP. Akceptację kontaktów społecznych z ludźmi z innych ras uzyskano dzięki pytaniom: Czy pozwolił(a) by Pan(i) bawić się własnym dzieciom z dziećmi o innym kolorze skóry? Czy zaprosił(a)by Pan(i) osobę o innym kolorze skóry do własnego domu na kolację? Czy zgodził(a)by się Pan(i), aby Pan(i) lekarzem był ktoś o innym kolorze skóry?

Z kolei akceptację małżeństw mieszanych badano za pomocą pytań o konkretne narodowości i zdanie respondenta na temat zawarcia takiego związku: Gdyby ktoś, zaprzyjaźniony z Panem(ią), chciał zawrzeć związek małżeński z Arabem, Chińczykiem, Murzynem, Cyganem, Litwinem, Rosjaninem, Żydem to odradzał(a)by Pan(i) czy też nie. Pytano także o gotowość do przyjęcia krwi od innego etnicznie oraz o uznanie za Polaka dziecka Polki z innym etnicznie²⁶. Na przestrzeni dziesięciu badanych lat istotnie zmniejszył się dystans społeczny Polaków wobec innych narodów i ras.

Znamienne jest także zróżnicowanie respondentów wybranych do badania stereotypów, ponieważ różnice w postrzeganiu narodów wynikają z społecznej pozycji badanych. Przyjmuje się, że płeć, wiek, rodzaj wykonywanej pracy, poziom i tryb wykształcenia, czasami także przynależność regionalna wyznaczają określony punkt widzenia i zakres doświadczeń z innymi²⁷. Badania dystansu społecznego są prowadzone w Polsce od wielu lat. Przynoszą one interesujące wyniki wskazując na pewne, utrwalone w świadomości Polaków, hierarchie grup narodowych. W badaniach przeprowadzonych przez Ośrodek Badania Opinii Publicznej i Studiów Programowych, z 1966 roku, w grupie narodów lubianych byli: Francuzi (31,6% wskazań), Rosjanie (22,4%), Amerykanie (16,9%), Anglicy

²⁴ E.S. Bogardus, *A social distance scale*, „Sociology and Social Research” 1933, No. 17, s. 265–271.

²⁵ *Ibidem*, s. 208.

²⁶ OBOP, *Polacy wobec innych narodów. Dynamika bliskości i dystansu*, 1988–1998.

²⁷ J. Błuszkowski, *Stereotypy narodowe w świadomości Polaków*, Warszawa 2003, s. 76.

(15,4%), narody skandynawskie, głównie Szwedzi (13,8%), Włosi (9,5%), Czesi i Słowacy (7,6%) oraz Niemcy (7,1%). Wśród narodów zdecydowanie niecieszących się sympatią Polaków w latach 60. XX wieku znaleźli się: Niemcy (66,8%), Czesi i Słowacy (17,2%), Chińczycy (13,5%), Rosjanie (13,3%), Amerykanie (11%), Anglicy (6,4), Ukraińcy (4,7%), Żydzi (4,1%) i Włosi (3,3%).

W kolejnym badaniu OBOP i SP w 1975 roku nastąpił wzrost sympatii wobec Rosjan, którzy byli wówczas bardziej lubiani przez Polaków niż Francuzi i Węgrzy. Natomiast Niemcy, Żydzi i Chińczycy nadal znajdowali się w grupie najbardziej nielubianych narodów. Począwszy od 1975 roku OBOPiSP corocznie prowadził badania pomiaru stosunku Polaków do innych narodów, na reprezentatywnych próbach mieszkańców Polski powyżej 15 roku życia. Respondenci odnosili się do różnych narodów przedstawionych na skali: sympatia – obojętność – niechęć. Jan Błuszkowski dokonał porównania wyników tych badań w latach 1975–1993 według wskaźnika określającego przeciętną częstotliwość odpowiedzi Polaków deklarujących sympatię do poszczególnych narodów. W tych latach Polacy deklarowali swoją sympatię do: Francuzów (przeciętnie 51,5%), Węgrów (51,4%), Włochów (44,6%), Amerykanów (42,3%), Słowaków (40,7%), Czechów (39,9%), Litwinów (36,0%), Anglików (33,9%), Austriaków (33,7%) i Japończyków (32,4%). W tym okresie występował stały przyrost sympatii do Niemców i wyraźny spadek sympatii wobec Rosjan, jako jedynej grupy, wobec której wzrastał jednocześnie wskaźnik niechęci. Badacze zauważyli także powolne wzrastanie sympatii do Żydów, przy zmniejszającej się kategorii osób deklarujących zdecydowaną niechęć. Niekorzystnie natomiast zmienił się stosunek Polaków do Białorusinów i Ukraińców. W 1988 roku 10% deklarowało niechęć wobec Białorusinów, a 28% wobec Ukraińców, w 1993 roku wskaźniki te wzrosły do 18% wobec Białorusinów i aż 36% wobec Ukraińców²⁸.

W cyklicznych badaniach CBOS-u „Świat wokół nas”, w latach 1993–2001 przeprowadzonych na reprezentacyjnych grupach ludności dorosłej, na szczycie hierarchii narodów ponownie znalazły się wysoko rozwinięte kraje należące do cywilizacji zachodniej, takie jak: Amerykanie, Włosi, Francuzi, Anglicy, Szwedzi i Austriacy. Narodowości te zajęły także najwyższe pozycje w porządku narodów uporządkowanych według stopnia dystansu społecznego. Pośrodku znajdowały się pozycje zajmowane przez Węgrów, Czechów, Słowaków, Japończyków, Niemców i Litwinów. Zdecydowanie niskie pozycje przypadły Chińczykom, Białorusinom, Żydom i ostatnie miejsce Ukraińcom²⁹.

²⁸ *Ibidem*, s. 227.

²⁹ *Stosunek Polaków do innych narodowości oraz wyobrażenie o ich stosunku do nas. Komunikat z badań*, CBOS, Warszawa 1993, s. 2; *Nasz stosunek do innych narodów. Komunikat z badań*, CBOS, Warszawa 1994, s. 2; *Inne narody – nasze sympatie i antypatie. Komunikat z badań*, CBOS, Warszawa 1995, s. 2; *Stosunek Polaków do innych narodowości. Komunikat z badań*, CBOS, Warszawa 1996, s. 2; *Stosunek naszego społeczeństwa do innych nacji. Komunikat z badań*, CBOS, Warszawa 1997, s. 2; *Stosunek Polaków do innych narodowości. Komunikat z badań*, CBOS, Warszawa 1998, s. 1–2; *Sympatia i niechęć do innych narodów. Stosunek Polaków do innych narodowości. Komunikat z badań*, CBOS, Warszawa 1999, s. 1; *Stosunek Polaków do innych narodów. Komunikat z badań*, CBOS, Warszawa 2001, s. 1–2.

Narody Europy zachodniej stanowią dla Polaków grupę niewątpliwie pozytywnego odniesienia, również deklarowany stopień otwartości i chęci nawiązania bliskich kontaktów z przedstawicielami tych narodowości jest bardzo wysoki. Polacy przypisują im także pozytywne cechy, w naszym wyobrażeniu są to narody: bogate, nowoczesne, wykształcone, gospodarne, przedsiębiorcze, lubiące porządek, kulturalne, tolerancyjne, otwarte, wesołe i lubiące się bawić. Uczucia Polaków i nastawienie do Europy zachodniej socjologowie interpretują zwykle jako aspirację do tych wartości i chęć identyfikacji z nimi. Kolejną grupę w hierarchii sympatii tworzą narody Europy Środkowo-Wschodniej: Węgrzy, Czesi i Słowacy oraz Niemcy i Litwini. Wobec nich deklarowana sympatia utrzymuje się na średnim poziomie. Zdecydowanie negatywną grupą odniesienia dla Polaków, wobec której wykazują największy dystans, są: Chińczycy, Żydzi, Białorusini, Turcy, Ukraińcy i Rosjanie. Wśród tej grupy narody stereotypowo związane ze „Wschodem” generują negatywne nastawienie Polaków wzmocnione dodatkowo przekonaniem o niskim poziomie życia, który je charakteryzuje. CBOS od 1993 roku odnotowuje jednak stale rosnący wzrost sympatii w stosunku do naszych krajów sąsiedzkich. W stosunku do Ukraińców tyle samo Polaków darzy te nację sympatią, co jest im niechętnych. Jednak właśnie wobec Ukraińców występuje największa w ciągu ostatnich kilkunastu lat poprawa nastawienia. W porównaniu z rokiem 1993 trzykrotnie zwiększył się odsetek badanych wyrażających sympatię do Ukraińców, a liczba osób wyrażających zdecydowaną niechęć zmniejszyła się o ponad połowę³⁰.

W badaniu z 2014 roku jedna trzecia respondentów deklarowała sympatię do Ukraińców, a wzrost deklaracji sympatii odnotowano o 3 punkty. Polacy i w tych badaniach wykazywali dystans do narodów cechujących się niższym poziomem rozwoju społeczno-ekonomicznego. Jednak zauważono, że narody cieszące się od mniej więcej dwudziestu lat stosunkowo małą sympatią są obecnie bardziej lubiane: Romowie, Rumuni, Ukraińcy, Bułgarzy i Białorusini. Nastawienie do innych narodów zależy w znacznej mierze od wykształcenia respondentów. Im jest ono wyższe, tym deklarowana sympatia wobec innych większa. Natomiast w przypadku deklarowanej niechęci wykształcenie nie odgrywa znaczącej roli. Kolejnym czynnikiem mającym wpływ na postawy wobec innych grup narodowych jest sytuacja materialna. Zazwyczaj badani o niskich dochodach ponadprzeciętnie często deklarują niechęć do innych narodowości i rzadziej wyrażają wobec nich sympatię. Przyjaźnie nastawieni do obcych są młodzi Polacy w wieku od 25 do 34 lat oraz w wieku średnim od 35 do 44 lat. Wśród osób starszych przeważa obojętność, brak zdania. Zaskakująco reaguje na obcych najmłodsza grupa badanych Polaków w wieku od 18 do 24 lat, najczęściej deklarują oni bowiem niechęć do mniej więcej co trzeciego

³⁰ *Stosunek Polaków do innych narodów. Komunikat z badań*, oprac. M. Omyła-Rudzka, CBOS, Warszawa 2012, s. 11.

narodu uwzględnionego w badaniach. Mieszkańcy wsi podobnie częściej niż mieszkańcy miast nastawieni są niechętnie wobec obcych³¹.

W najnowszym sondażu CBOS-u z 2015 roku do najbardziej lubianych przez Polaków narodów należą: Włosi, Czesi, Hiszpanie, Anglicy, Słowacy i Szwedzi, do których sympatię wyraża mniej więcej połowa badanych od 46% do 51%. Natomiast nielubiane przez Polaków narodowości to Romowie (58% deklarowanej niechęci), Rosjanie (50%) i Rumuni 43%. Podobnie jak w roku 2014 co trzeci badany wyraża sympatię do Ukraińców (36%), ale i do Litwinów, Bułgarów, Gruzinów i Estończyków. W tej grupie narodów największe emocje budzą Ukraińcy, ponieważ najrzadziej wyrażana jest wobec nich obojętność, częściej zaś sympatia lub niechęć. Wciąż poprawiający się stosunek do Ukraińców ma związek z „pomarańczową rewolucją” i niewątpliwie obaleniem Wiktora Janukowycza w 2014 roku, wydarzeniem nazwanym rewolucją na Majdanie Niepodległości oraz agresją Rosji wobec Ukrainy. Z tym wydarzeniem związany jest także wzrost negatywnych odczuć wobec Rosjan i postrzeganie stosunków politycznych między naszymi krajami jako bardzo złych³². Na wzrost sympatii wobec Ukraińców mają także wpływ ożywione kontakty między naszymi narodami, szczególnie napływ młodych Ukraińców do polskich uczelni. Warto wspomnieć, że piętnaście lat temu wzajemne kontakty były rzadkie, ograniczały się do handlu bazarowego i zatrudniania Ukraińców „na czarno”. W latach 90. XX wieku Ukrainę odwiedziło około 11% Polaków badanych w 2001 roku³³.

Obok skali dystansu społecznego stereotypy narodowe bada się za pomocą skal nominalnych, czyli cech jakościowych, za pomocą których badani opisywali wybrane narody. Badania stereotypów w kategoriach cech (podejście deskryptywne) prowadzone były mniej więcej w tym samym czasie co badania Bogardusa przeprowadzone w latach 30. XX wieku w Stanach Zjednoczonych przez dwóch uczonych Daniela Katza i Kennetha Bralyego. Badanie to wskazuje na konkretne cechy przypisywane określonym grupom społecznym. Dzięki temu socjologowie tworzą zespoły cech grup obcych. Podejście deskryptywne zakłada przekonanie, że stereotyp stanowi charakterystykę danej kategorii społecznej w sposób stały powiązaną z jej nazwą, która z kolei aktywizuje w umyśle jednostki określone treści z nią związane³⁴.

³¹ *Stosunek Polaków do innych narodów. Komunikat z badań*, oprac. M. Omyła-Rudzka, CBOS, Warszawa 2014, s. 9–10.

³² *Stosunek do innych narodów. Komunikat z badań*, oprac. M. Omyła-Rudzka, CBOS, Warszawa 2015, s. 6–8.

³³ J. Konieczna, *Polska–Ukraina. Wzajemny wizerunek*, Warszawa 2001, s. 8.

³⁴ W. Łukaszewski, B. Weigl, *Stereotyp stereotypu czy prywatna koncepcja natury ludzkiej*, [w:] *Stereotypy i uprzedzenia*, red. M. Kofta, A. Jasińska-Kania, Warszawa 2001, s. 46.

Ukraińcy na tle innych narodów

W interesującym badaniu, przeprowadzonym przez Jana Błuszkowskiego w roku 1999 pod tytułem „Generowanie listy narodów i listy cech”, zrealizowanym metodą zogniskowanych wywiadów grupowych, ustalono listę narodów, które spełniały założenie kontekstowej zależności stereotypów. Tym samym umożliwiły analizę stereotypu każdego narodu w porównaniu ze stereotypami innych narodów. Było to badanie jakościowe, oparte na wyrażeniu przez respondentów swobodnych skojarzeń związanych z poszczególnymi narodami i przypisaniu przedstawicielom wybranych narodów konkretnych cech. Cechy te miały zostać zaakceptowane przez grupę biorącą udział w badaniu jednomyślnie. I tak swobodne skojarzenia związane z Ukraińcami brzmiały następująco: „Są agresywni. Nie lubią nas. To naród ubogi”, a jednomyślnie przypisane Ukraińcom cechy to: „biedny, mściwy nacjonalista, nadużywający alkoholu, odważny, zacofany”. Rosjanie występowali w badaniu jako „Nasi najbliżsi sąsiedzi, z którymi mamy różne doświadczenia. Ludzie z krzepą. Tam nie ma pojęcia bogactwa, bo ta szara masa żyje w ubóstwie. Chusta i walonki. Są bardziej rozpici niż my. Hipokryzja – co innego myślą, co innego mówią. Mafia i prostytutki. Są dobrymi przyjaciółmi”. Cechy przypisywane Rosjanom: „biedny, brudny, leniwy, nacjonalista, nadużywający alkoholu, odważny, towarzyski, wesoły, zacofany”. Litwini zostali opisani neutralnie: „Doświadczyli takiego samego upokorzenia jak my od rosjan. Żyje im się ciężko”. Cechy przypisywane Litwinom: „biedny, brudny, nadużywający alkoholu, otwarty, patriota, zacofany”. Najbardziej pozytywnie spośród najbliższych sąsiadów z Europy Środkowej Polacy opisali Słowaków: „Są przyjaźnie nastawieni do Polaków”. Cechy Słowaków to: „biedny, bierny, otwarty, szczerzy, skromny, towarzyski, życzliwy”.

Niemcy i inne narody zachodnioeuropejskie zostały opisane bardzo pozytywnie. Na tym tle Polacy opisali siebie, w sposób bardzo rozbudowany i szczegółowy:

Potrąfimy się zjednoczyć w chwili zagrożenia. Polak jest pesymista, zawsze narzeka, niezależnie od swojej pozycji. Nasza gościnność jest trochę na pokaz, dajemy wszystko, aby się pokazać. Ale to jest rozrzutność. Polacy lubią podróżować, wszędzie można ich spotkać. Większość Polaków żyje na średnim poziomie, ale dużo jest bardzo biednych, rośnie liczba nowobogackich. Należy do cywilizowanych narodów. Polacy zawsze czuli się zagrożeni przez Niemców. O Polakach mówi się najlepiej za granicą.

Cechy jakie polscy respondenci sobie przypisali to: „ceniący życie rodzinne, honorowy, nadużywający alkoholu, odważny, patriota, rozrzutny, towarzyski, wierzący, życzliwy”³⁵. Dzięki badaniu możliwe było zrekonstruowanie struktury percepcyjnej poszczególnych narodów, istniejących w świadomości Polaków i utworzenie profili deskryptywnych jako konfiguracji cech ułożonych według

³⁵ J. Błuszkowski, *op. cit.*, s. 109–111.

wartości ich występowania, czyli wskaźnika frekwencji. Struktury percepcyjne, mają charakter ukryty i nie są bezpośrednio dostępne oraz poznawalne empirycznie, można o nich wnioskować jedynie pośrednio, na podstawie wykazanych w badaniu cech przypisywanych danemu narodowi przez respondentów. Zdaniem Błuszkowskiego, stereotyp Ukraińców jest stereotypem o szerokim profilu, ma bogatą treść i rozwiniętą strukturę, ponieważ zawiera dziewiętnaście cech, dziesięć o dodatnim związku deskryptywnym i dziewięć o ujemnym. Cechy pozytywne pojawiają się w opisie z częstotliwością mniejszą od normy reakcji, posiadają one zatem ujemny związek deskryptywny, są to: otwarty, lubiący porządek, przedsiębiorczy, czysty, nowoczesny, aktywny, pracowity, gospodarny, bogaty. Cechy o dodatnim związku deskryptywnym występują z częstotliwością statystycznie wyższą od normy reakcji i są to przypisywane Ukraińcom cechy kulturalno-obyczajowe: nadużywający alkoholu i brudny; cechy socjoekonomiczne: biedny, niegospodarny, leniwy; cechy psychiczno-charakterologiczne: mściwy; cechy mentalnościowe: zacofany; cechy socjopolityczne: nacjonalista; cecha relacyjna odnosząca się do stosunku wobec innych ludzi to: nieżyczliwy; cecha moralna to: podstępny. W stereotypie Ukraińców wyodrębnia się zatem kilka sylwetek – pierwszą z nich jest zespół cech będących negacją ludzi dobrze wychowanych, postrzega się Ukraińców, jako ludzi nadużywających alkoholu, niekulturalnych i nietowarzyskich, niedbających o czystość, a pod względem mentalności zacofanych. Druga sylwetka jest zaprzeczeniem *homo economicus*, Polacy uważają Ukraińców za ludzi biednych, niegospodarnych i leniwych, nieprzejawiających gospodarności. Sylwetka psychiczno-charakterologiczna również jest zdecydowanie negatywna, ponieważ wskazane cechy charakteru to: mściwy, nieżyczliwy, podstępny i nacjonalistycznie nastawiony. Jediną pozytywną cechą jest odwaga³⁶. Inne badania przeprowadzone w tym samym czasie przez Instytut Spraw Publicznych, również wykazały przypisywane Ukraińcom cech negatywnych, takie jak: nadużywanie alkoholu, zacofanie, biedę, niegospodarność, nieuczciwość i nietolerancję³⁷.

Z kolei, podejście ewaluatywne bada natężenie ocen wartościujących za pomocą skal interwałowych. Grupom lub jednostkom w procesie ich oceniania przypisuje się walencje, czyli określone wartości. Oceny wartościujące mogą mieć dwa przeciwstawne znaki walencyjne: dodatni lub ujemny, a każdy z nich można scharakteryzować pod względem ich intensywności. Skala interwałowa porządkuje stereotypy grup narodowych i etnicznych w postaci kontinuum: od stereotypów negatywnych, przez obojętne, aż po pozytywne. Ponadto skala ta pozwala „usystematyzować wyrażane sądy ewaluatywne o poszczególnych narodach ze względu na ich kierunek i natężenie”. Skala interwałowa używa przedziałów jako jednostek pomiaru kierunku i intensywności oceny narodów. Każda para przeciwstawnych określeń oceniających narody traktowana jest jako kon-

³⁶ *Ibidem*, s. 156–157.

³⁷ J. Konieczna, *op. cit.*, s. 20 i 31–33.

tinuum wartości liczbowych składające się z pięciu stopni: 1 – oznacza ocenę negatywną, 2 – ocenę raczej negatywną, 3 – ocenę neutralną, 4 – ocenę raczej pozytywną, 5 – ocenę pozytywną³⁸. Do opisu danych interwałowych stosowane są dwa typy wskaźników: typowości i różnorodności. Do najważniejszych wskaźników typowości zalicza się wartość modalną i średnią. Wartość modalna określa przypadek najczęściej występujący w serii pomiarów ocen danego narodu na określonej skali ewaluatywnej. Średnia z kolei charakteryzuje w sposób jednolity i przejrzysty typowość w uzyskanym zbiorze danych interwałowych. Dzięki niej ustala się także ogólną średnią oceny danego narodu wyliczoną na podstawie wartości liczbowych pomiarów dokonanych za pomocą wszystkich spolaryzowanych par cech ewaluacyjnych. Średnia pozwala określić stopień wewnętrznego zróżnicowania ocen danego narodu na poszczególnych skalach oraz porównywać narody między sobą pod względem sposobu ich oceniania. Z kolei podstawowym wskaźnikiem różnorodności ocen narodów jest odchylenie standardowe, które określa stopień jednorodności sposobu oceniania narodów na poszczególnych skalach ewaluacji. Niska wartość odchylenia standardowego oznacza, że oceny narodów są skupione blisko średniej, wysoka zaś, że są szeroko rozproszone wokół średniej³⁹.

Podsumowanie

Wizerunek Ukraińców w Polsce, podobnie jak Rosjan czy Niemców, ukształtowany został w wyniku doświadczeń historycznych. Doświadczenia II wojny światowej, zdaniem Joanny Koniecznej, były praktycznie ostatnimi, w których Ukraińcy występowali jako podmiot zbiorowy i byli wyraźnie postrzegani przez Polaków. Lata komunizmu zastąpiły stosunki polsko-ukraińskie polsko-radzieckimi: „Ukraina i Ukraińcy niemal zupełnie zniknęli z polskiego życia publicznego, a jeśli byli przywoływani, to właśnie w kontekście wydarzeń historycznych”⁴⁰. Sytuacja zmieniła się po upadku ZSRR i „pomarańczowej rewolucji”. Jednak do 2004 roku przeważały w wizerunku Ukraińców cechy negatywne. W 2000 roku Ukraina kojarzona była przede wszystkim z tragicznymi wydarzeniami z II wojny światowej, a Ukraińcy uznawani byli przez Polaków za naród nierolerancyjny, agresywny i bezwzględny. Skojarzenia dotyczące charakteru narodowego Ukraińców (36%), oprócz tych cech, odnosiły się także do kultury, folkloru, tradycji, gościnności, przyjaźni i życzliwości, ale też wrogości wobec Polaków i niegospodarności. W skojarzeniach związanych z historią (39% badanych) pojawiły się odniesienia do UPA (ok. 20%), ZSRR, Stalina, komunizmu (5%), kozaków i powstania Chmielnickiego (5%) oraz dawnych ziem polskich

³⁸ J. Błuszkowski, *op. cit.*, s. 80.

³⁹ *Ibidem*, s. 87.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 5.

(3%). Cechy związane z biedą i zacofaniem zostały przypisane Ukraińcom przez ok. 29% polskich respondentów: ubóstwo, zaniedbanie, niegospodarność, niska kultura i cywilizacja, brud. Skojarzenia z przestępczością miało ok. 18% badanych a z handlem około 10%⁴¹. W poglądach na temat państwa ukraińskiego badani wyrażali przekonanie, że jest to państwo źle zarządzane, nękanie przestępczością i korupcją, ponadto podporządkowane biurokracji, w którym prawa obywatelskie nie są respektowane, a politycy są niekompetentni. Respondenci uznawali, że nie jest to kraj dobrej organizacji pracy ani szybkiego wzrostu gospodarczego⁴². W badaniach dodatkowo wykorzystano skalę Bogardusa do badania dystansu społecznego. Najmniej sprzeciwu budziło odwiedzenie naszego kraju przez Ukraińców w charakterze turystów, posiadanie przyjaciela Ukraińca zadeklarowało około 40% badanych Polaków, ale tyle samo odrzuciło taką możliwość. Również około 40% było skłonnych zaakceptować Ukraińców jako sąsiadów lub zgodzić się, by zamieszkali w Polsce na stałe (lecz przeciwników tego rozwiązania było więcej). Ponad połowa badanych zdecydowanie nieakceptowała przyznania Ukraińcom polskiego obywatelstwa, czy też dopuszczenia Ukraińców do pełnienia jakichkolwiek funkcji kierowniczych (w radzie miejskiej lub firmie). Największy dystans społeczny wobec Ukraińców odczuwali mieszkańcy terenów przygranicznych z południowo-wschodniej Polski (województwo podkarpackie, lubelskie i małopolskie). Znacznie silniej tam niż w innych regionach respondenci odrzucali możliwość wspólnej pracy czy sąsiedztwa z Ukraińcami. Bliskie kontakty z Ukraińcami nie przełożyły się na spadek niechęci, wprost przeciwnie stosunki handlowe przyczyniły się do jej wzrostu. Z drugiej strony świadczy to o „niezwykłej trwałości resentymentów historycznych na tym terenie”⁴³. Przeciwnie zdecydowanie mniejszy dystans wobec Ukraińców przejawiali mieszkańcy Polski północno-zachodniej.

Od kilku lat w społeczeństwie polskim nastąpił wzrost sympatii wobec Ukraińców. Chociaż wciąż przywoływane są w kontekście Ukrainy elementy stereotypu ukształtowanego w wyniku II wojny światowej i czasów powojennych. Ta ambiwalencja, występująca w świadomości współczesnych Polaków, ma niewątpliwie związek z toczącym się od dawna sporem o kształt współczesnego społeczeństwa polskiego. Czy Polska ma być narodem etnicznie zamkniętym czy też ma być otwarta na wpływy zewnętrzne i budować społeczeństwo wielokulturowe? Spór ten nie jest nowy i toczy się od kilku wieków. Obecne wydarzenia polityczne i napływ uchodźców z obcych nam kręgów kulturowych stawiają przed społeczeństwem polskim nowe wyzwania.

Patrząc na kwestie tożsamości narodowej i narodu z perspektywy ukraińskiej wydają się one równie skomplikowane. Naród ukraiński znajduje się w przełomowym momencie przejścia, od narodu pojmowanego jako wspólnota

⁴¹ *Ibidem*, s. 20.

⁴² *Ibidem*, s. 22.

⁴³ *Ibidem*, s. 27.

etniczna oparta na pochodzeniu i wspólnej historii, do narodu jako wspólnoty politycznej, opartej na idei obywatelstwa i zamieszkiwania określonego terytorium.

Zdaniem ukraińskiego historyka, Jarosława Hrycaka, wyrazem tej zmiany w świadomości współczesnych Ukraińców stał się Euromajdan. Postrzeganie narodu ukraińskiego, jako wspólnoty języka i historii, nie obejmuje obecnych zmian w tożsamości zbiorowej Ukraińców⁴⁴. Z drugiej strony niezwykle silne są środowiska tradycjonalistyczne. Jak wskazuje Bogumiła Berdychowska we wstępie do książki Mykoły Riabczuka *Od Malorosji do Ukrainy* – państwo ukraińskie nie rozwija i nie wspiera współczesnej kultury ojczystej, „ograniczając się co najwyżej do wspierania jej najbardziej tradycyjnych, żeby nie powiedzieć archaicznych przejawów”.

Jakby tego było jeszcze mało, przeciwko modernizacji występują wcale wpływowe środowiska ukraińskich luminarzy kultury, którzy swą pozycję zdobyli jeszcze w czasach radzieckich. Autentyczna troska o los kultury i języka ukraińskiego w tych środowiskach wyradza się w natywizm wrogi wobec wszelkich nowinek i obcych wpływów kulturowych. Dla tych środowisk kultura ukraińska sprowadza się do afirmacji wąsko pojętej etniczności⁴⁵.

Mykoła Riabczuk twierdzi, że proces budowania nowoczesnego narodu ukraińskiego nie został jeszcze zakończony. Stąd też z zewnątrz trudno świadomemu obserwatorowi sformułować rzetelne opinie, a odbiciem owych niejednoznaczności są także funkcjonujące w świadomości zbiorowej Polaków ambiwalencje wobec Ukraińców.

⁴⁴ Jarosław Hrycak: *Ukraińcy mają problem ze swoją tożsamością*, wywiad <http://historia.newsweek.pl/jaroslaw-hrycak-wywiad-newsweek-pl,artykuly,280633,1.html> [dostęp: 11.12.2015].

⁴⁵ M. Riabczuk, „*Od Malorosji do Ukrainy*”, wstęp i oprac. B. Berdychowska, tłum. O. Hnatiuk, K. Kotyńska, Kraków 2003.